

Sygn. akt I ACa 845/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SO del. Karolina Sarzyńska
Protokolant:	sekr. sądowy Anita Musijowska

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2018 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. i H. B.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 24 marca 2017 r., sygn. akt I C 992/14

I/ zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

a) uchyla uchwałę nr (...) /2014 Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 27 września 2014r.;

b) uchyla uchwałę nr (...) /2014r. Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 27 września 2014r.;

II/ zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. na rzecz M. B. i H. B. po 200 (dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego;

III/ zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. na rzecz M. B. i H. B. po 200 (dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Andrzej Lewandowski SSA Zbigniew Merchel SSO Karolina Sarzyńska

I ACa 845/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwa, M. B. i H. B., jakie ci wytoczyli pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. wobec podjęcia przez Radę Nadzorczą pozwanej w dniu 27.09.2014 r. o wykluczeniu ich z członkostwa pozwanej Spółdzielni (uchwały nr (...)/2014 i (...)/2014), także zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwoty po 197 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie M. B. i H. B. na podstawie przydziału lokalu mieszkalnego nr (...) z dnia 27 stycznia 1993 r. nabyli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu o powierzchni 73,25 m² przy ul. (...), do lokalu przy ul. (...) i garażu przy ul. (...)

Miesięcznie powodowie zobowiązani byli do uiszczenia opłat czynszowych za mieszkanie przy ul. (...) w kwocie 649,86 zł, za garaż w kwocie 52,15 zł oraz za mieszkanie przy ul. (...) w kwocie 407,11 zł. Powodowie zobowiązani byli także do pokrycia miesięcznie kwoty 246,12 zł z tytułu rat kredytowych, w związku z kredytem zaciągniętym przez Spółdzielnię na budowę m.in. budynku przy ul. (...) w G.. Łącznie, ich miesięczne zobowiązane wobec Spółdzielni wynosiło 1.355,24 zł.

Od roku 2011 powodowie zaprzestali regularnych wpłat z tytułu ciążących na nich opłat wobec pozwanej. Płatności wstrzymywali z uwagi na ich przekonanie, że osoby zarządzające spółdzielnią nie są osobami uprawnionymi do podejmowania decyzji w kwestii rozliczeń i do dysponowania ich środkami pieniężnymi.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G. wielokrotnie wzywała powodów do uregulowania należności z tytułu opłat, m.in. wezwaniami z dnia 6.10.2014 r., 30.06.2014 r., 22.05.2014 r., 11.06.2014 r. W piśmie z dnia 7.09.2014 r. pozwana Spółdzielnia wyjaśniła powodom, że saldo zadłużenia jest zgodne z danymi wskazanymi w księgach rachunkowych spółdzielni. Podkreśliła również, że rozgoryczenie powodów spowodowane sytuacją prawną spółdzielni, nie może zwolnić ich od uregulowania należności. Powodowie mimo to nie uregulowali należności z tytułu zaległości czynszowych.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G., w związku z zaległościami powodów, wytoczyła przeciwko nim następujące sprawy o zapłatę:

1. w dniu 9 czerwca 2014 r. wniosła do Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku pozew przeciwko H. i M. B. o zapłatę kwoty 12.254,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty z tytułu zaległości czynszowych za lokal nr (...) położony przy ul. (...), za okres od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia 30 kwietnia 2014 r. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą I Nc 3730/14 W dniu 8 września 2014 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Gdańsk - Południe w Gdańsku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie I Nc 3730/14, zgodnie z żądaniem pozwu. Na podstawie tego orzeczenia pozwani byli zobowiązani do zapłaty na rzecz Spółdzielni solidarnie kwotę 12.254,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami sądowymi w kwocie 75 zł i kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 2.417 zł. Od powyższego nakazu pozwani złożyli sprzeciwy, które zostały odrzucone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku z dnia 18 grudnia 2015 r.

2. w dniu 22 sierpnia 2014 r. wniosła do Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku pozew przeciwko H. B. o zapłatę kwoty 3.697 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty z tytułu wkładu budowlanego (w związku z budową zajmowanego przez nich lokalu). W dniu 10 października 2014 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Gdańsk - Południe w Gdańsku wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu (sygn. akt I Nc 5601/14). Na podstawie tego orzeczenia pozwany H. B. został zobowiązany do zapłaty na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) kwotę 3.697 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami sądowymi w kwocie 25 zł i kosztami zastępstwa w wysokości 617 zł. Od powyższego orzeczenia H. B. wniósł sprzeciw. Prawomocnym wyrokiem z dnia 15 września 2015 r. Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w sprawie sygn. akt I C 861/15 umorzył postępowania w zakresie cofniętego powództwa i zasądził

od H. B. na rzecz Spółdzielni kwotę 252,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.678,53 zł od dnia 22 sierpnia 2014 r. do dnia 5 października 2014 r. Ponadto, zasądził od pozwanego na rzecz Spółdzielni kwotę 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

3. w dniu 27 sierpnia 2014 r. wniosła do Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku pozew przeciwko H. B. o zapłatę kwoty 1.512,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zaległości w płatności opłat za garaż przy ul. (...) w G.. W dniu 7 listopada 2014r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego Gdańsk - Południe w Gdańsku wydał w sprawie I Nc 5600/14 nakaz zapłaty, zgodnie z żądaniem pozwu. Po rozpoznaniu wniesionego sprzeciwu, Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe wydał w dniu 31 lipca 2015 r. wyrok w sprawie I C 7/15, w którym zasądził od pozwanego H. B. na rzecz powódki Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. kwotę 87,29 zł, umarzając postępowania w pozostałym zakresie i zasądził od H. B. na rzecz spółdzielni kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Mimo wytoczenia powództw, powodowie nie uregulowali w całości należności wobec pozwanej.

Dniu 27 września 2014 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) podjęła uchwałę nr (...)/2014 w sprawie wykluczenia członka spółdzielni Mieszkaniowej (...) M. B. oraz uchwałę nr (...)/2014 w sprawie wykluczenia członka spółdzielni Mieszkaniowej (...) H. B.. W uzasadnieniu wskazano, że powodem wykluczenia jest uchylanie się wykonywania istotnych zobowiązań wobec spółdzielni, a w szczególności zaleganie z opłatami związanymi z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni oraz pokrywanie zobowiązań spółdzielni z innych tytułów, w kwocie przekraczającej 3 miesięczne opłaty z tytułu eksploatacji i utrzymania lokalu (tzw. czynszu mieszkaniowego). Ustalono, że zaległości z tytułu opłat na dzień 22 września 2014 r. wynoszą 23.449,56 zł. Wobec powyższego uznano, że dalsze posiadanie statusu członka spółdzielni kłóciłoby się z postanowieniami statutu. Wysokość tego zadłużenia na chwilę podjęcia uchwał o wykluczeniu powodów przekraczała 17,31 miesięcznych opłat czynszowych.

Ustalił dalej sąd I instancji, że zgodnie z § 163 statutu - członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., jak i osoby nie będące jej członkami zobowiązane są do ponoszenia opłat na pokrycie kosztów eksploatacji i utrzymania. Powyższy obowiązek wynika także z ustawy art. 4 ust. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Zgodnie z § 19 ust. 2 pkt 1- 3 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wskazano, że przyczyną wykluczenia z członkostwa spółdzielni jest między innymi:

1. świadome działanie na szkodę spółdzielni lub wbrew jej interesom,
2. uporczywe naruszanie postanowień statutu, regulaminów i innych uchwał organów spółdzielni,
3. uporczywe uchylanie się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec spółdzielni, w szczególności zaleganie z opłatami związanymi z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na lokal, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni oraz pokrywaniem zobowiązań z innych tytułów, w kwocie przekraczającej 3 miesięczne opłaty z tytułu eksploatacji i utrzymania lokalu (tzw. czynszu mieszkaniowego).

Po podjęciu uchwał, powodowie częściowo pokryli należności z tytułu zaległości czynszowych. W dniu 6.10.2014 r. dokonali wpłaty w kwocie 3.127,75 zł z tytułu zaległego czynszu od 1.05.2014 r. do dnia 30.09.2014 r. w kwocie 3.127,75 zł. W tym samym dniu powodowie uregulowali także należność za nieuregulowanie opłaty za garaż za okres 18 miesięcy (od 1.04.2013 r. do 30.09.2014 r.) w kwocie 938,70 zł. Powodowie uregulowali także opłaty z tytułu kredytu w kwotach 2.195,28 zł i 2.215 zł. Dokonali także kolejnych wpłat z łącznej wysokości 1.639,98 zł. Na dzień 28.02.2017 r. zadłużenie powodów wobec pozwanej Spółdzielni wynosiło 186,60 zł.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, których prawdziwość nie była kwestionowana oraz nie budziła uzasadnionych wątpliwości sądu. Sąd poczynił także ustalenia faktyczne na

podstawie zeznań M. B. - przesłuchanej w charakterze strony. Sąd dał jej wiarę, w zakresie w jakim wskazywała, że przyczyną powstałych zaległości wobec spółdzielni było jej przekonanie o nieprawidłowościach w wyborze organów spółdzielni.

W ocenie sądu I instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ad quo przywołał regulacje ustawowe, jak i statutowe pozwanej dotyczące kwestii podstaw wykluczenia członka z członkostwa. Wskazał, że jak wynika z uzasadnienia zaskarżonych uchwał jedynym powodem podjęcia uchwał o wykluczeniu H. i M. B. ze spółdzielni było zadłużenie z tytułu opłat czynszowych i eksploatacyjnych wobec pozwanej. Jak ustalono w przedmiotowym postępowaniu, powodowie uchybili powyższemu obowiązkowi. Na chwilę podjęcia zaskarżonych uchwał stan ich zobowiązań z tytułu zaległości czynszowych wynosił 23.449,56 zł. Zadłużenie wobec pozwanej przewyższało zatem wysokość 3 miesięcznego czynszu. Miesięcznie powodowie byli bowiem zobowiązani do opłat czynszowych za mieszkanie przy ul. (...) w kwocie 649,86 zł, za garaż w kwocie 52,15 zł oraz za mieszkanie przy ul. (...) w kwocie 407,11 zł. Powodowie zobowiązani byli także do pokrycia miesięcznie kwoty 246,12 zł z tytułu rat kredytowych, w związku z kredytem zaciągniętym przez Spółdzielnię na budowę m.in. budynku przy ul. (...) w G.. Łącznie, ich miesięczne zobowiązane wobec Spółdzielni wynosiło 1.355,24 zł. Wskazał dalej, że obowiązujący w pozwanej spółdzielni statut stanowił jednakże w § 19 ust. 2 pkt 3, że wykluczenie było możliwe, w wypadku, gdy zaleganie z opłatami przez członka Spółdzielni nosiło znamiona uporczywości. Zdaniem Sądu Okręgowego, taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Powodowie zaprzestali regularnych spłat już w roku 2011 r. i od tego czasu mimo stosowanych monitów uchylali się od ciążących na nich obowiązków fiskalnych.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazała w ocenie sądu I instancji, że powodowie przed podjęciem zaskarżonych uchwał byli wielokrotnie wzywani do dobrowolnej zapłaty, a więc zdawali sobie sprawę z istnienia i wysokości zadłużenia. Pozwana spółdzielnia w związku z istniejącym zadłużeniem wytoczyła również przeciwko powodom szereg spraw o zapłatę, w których przesądzono zarówno zasadę i wysokość należnych kwot. Wprawdzie zauważył sąd I instancji, że po podjęciu decyzji o wykluczeniu powodów z członków Spółdzielni podjęli kroki mające na celu uregulowanie zobowiązań, niemniej jednak na chwilę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie, nadal nie zostało ono w pełni uregulowane, co wprost przyznała w trakcie rozprawy M. B.. Na dzień 28.02.2017 r. (a więc na około miesiąc przed wydaniem orzeczenia przez sąd I instancji) zadłużenie powodów wobec pozwanej wynosiło 186,60 zł.

Bez znaczenia dla oceny przedmiotowego roszczenia uznał sąd ad quo fakt, że powodowie jako członkowie spółdzielni przez szereg lat regularnie opłacali swoje należności z tytułu opłat mieszkaniowych. Rola sądu w postępowaniu w przedmiocie uchylenia uchwały Spółdzielni o wykluczeniu nie polega bowiem na ocenie całokształtu zachowania się i działalności członka, lecz jedynie na zbadaniu, czy przyczyny, podane w uchwale o wykluczeniu istniały w chwili jej podjęcia i czy wykluczenie członka spółdzielni z tych właśnie przyczyn nie naruszało przepisów prawa lub postanowień statutu. Co więcej powodowie nie przedstawili w niniejszej sprawie żadnych okoliczności osobistych, które uzasadniałyby przekonanie, że jedynie z przyczyn losowych nie mogli uczynić zadość statutowemu obowiązkowi regulowania należności na rzecz Spółdzielni. Przeciwnie, jak wprost twierdzili zaniechanie spłaty należności wynikało jedynie z ich przekonania o nieprawidłowościach w powoływaniu kolejnych składów organów pozwanej lub trudności w ich wpisaniu do KRS - u. Obiektywnie rzecz ujmując, powyższe okoliczności nie stanowiły uzasadnionych powodów nieuregulowania ciążących na powodach zobowiązań finansowych. Przekonanie, że osoby nieuprawnione zajmowały się kwestią rozliczania mediów w żadnej mierze nie usprawiedliwiały bowiem zaniechania wykonania zobowiązań wynikających z przepisów prawa.

Podsumowując, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że uchwały nr (...) /2014 i (...) /2014 z dnia 27 września 2014 r. nie były sprzeczne z ustawą lub zasadami współżycia społecznego. Mając na uwadze powyższe, sąd na podstawie wskazanych przepisów art. 24 § 2 oraz 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze oddalił obydwa powództwa, o czym orzekł w punkcie I wyroku. O kosztach sądowych sąd orzekł zgodnie z zawartą w przepisie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, w myśl której koszty te ponosi strona przegrywająca sprawę. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej w kwocie 180 zł oraz opłata za pełnomocnictwo w kwocie 17 zł. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego została ustalona na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację w tej sprawie złożyli powodowie, zaskarżając orzeczenie sądu I instancji w całości. Zarzucali błąd w ustaleniach stanu faktycznego, co miało wpływ na błędnie wydany wyrok oddalający powództwa. Wskazywali, że sąd I instancji wybiórczo potraktował zgromadzony materiał dowodowy, dał wiarę i opierał swoje uzasadnienie głównie na dokumentach pozwanej. Sąd winien w sposób wszechstronny rozważyć materiał dowodowy, ważąc ich moc i wiarygodność. Ponadto zgłosili powodowie szereg wniosków dowodowych na okoliczność sytuacji prawnej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. - w tym na okoliczność uprawnień osób prowadzących sprawę Spółdzielni do pełnienia funkcji zarządu tej Spółdzielni po 16.12.2007 r.

W uzasadnieniu wskazywali, że nie akceptowali stawek czynszu ustalanych przez poprzednie zarządy wnosząc o ich korektę, co nie nastąpiło. W ich ocenie mają z tego tytułu duże nadpłaty. Zarządzający Spółdzielnią od wielu lat uchylali się uporczywie od właściwego, celowego i sprawiedliwego wydatkowania środków pieniężnych.

We wnioskach domagali się zmiany wyroku sądu I instancji i uchylenie uchwał nr (...) /2014 oraz (...) /2014 Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. z dnia 27.09.2014 mającej za przedmiot wykluczenie z członkostwa spółdzielni.

Strona pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja okazała się zasadna, choć z innych powodów niż w niej podnoszonych.

Na wstępie sąd II instancji pragnie odnieść się do decyzji o oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym.

Na etapie postępowania apelacyjnego powodowie wnosili o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów, tak z dokumentów jak i zeznań świadka w apelacji wskazanego, na okoliczność sytuacji prawnej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. - w tym na okoliczność uprawnień osób prowadzących sprawę Spółdzielni do pełnienia funkcji zarządu tej Spółdzielni po 16.12.2007 r. Jest oczywiste, że sąd odwoławczy orzeka, zgodnie z art. 382 k.p.c., na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Stąd istnieje możliwość uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, o ile strony złożą stosowne twierdzenia faktyczne i wnioski dowodowe, ale dopuszczalne w świetle art. 381 k.p.c. W sprawie strona powodowa zgłosiła stosowne wnioski, a więc należało zbadać czy spełniały one wymogi z art. 381 k.p.c. Powoływanie dowodów w postępowaniu apelacyjnym podlega ograniczeniom wynikającym z przywołanego wyżej przepisu. Celem takiej regulacji jest potrzeba skoncentrowania postępowania dowodowego w pierwszej instancji. Strona w postępowaniu apelacyjnym może przywołać nowe fakty i dowody jeżeli nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, ale zgodnie z art. 381 k.p.c. strona, powinna wykazać, że nie mogła ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Strona powinna zatem przynajmniej uprawdopodobnić wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 381 k.p.c. Zdaniem sądu II instancji powodowie takiej argumentacji nie przedstawili. Wprawdzie w przyjętym systemie apelacji celem postępowania apelacyjnego jest ponowne wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym i sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, jednak może pominać nowe fakty i dowody zgłoszone dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy nie zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 381 k.p.c. Przepis ten stwarza jedynie możliwość dowodzenia okoliczności wyłącznie faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później", zdaniem sądu II instancji nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, że rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. "Potrzeba" ta ma

być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły przesłanki do poszerzenia postępowania dowodowego zgodnie z wnioskami powodów. Powodowie nie uprawdopodobnili, że przedmiotowe dowody nie mogły zostać zgłoszone przed Sądem Okręgowym. Stąd sąd II instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych powodów zawartych w apelacji i dlatego je oddalił.

Natomiast sąd z urzędu dopuścił dowód z dokumentu na okoliczność aktualnego stanu zadłużenia powodów w pozwanej spółdzielni z uwagi na to, że na tym opierały się zaskarżone uchwały i ustalił, że na datę orzekania przez sąd II instancji powodowie takiego zadłużenia nie posiadali.

Odnosząc się do apelacji należy wskazać, że powodowie zarzucali jedynie naruszenie prawa procesowego. Przyjmując zatem, że ewentualne naruszenie przepisów postępowania ma charakter pierwotny względem pochodnej obrazu prawa materialnego, stwierdzić należało, że kontrola zaskarżonego orzeczenia winna w pierwszej kolejności obejmować weryfikację wystąpienia właśnie tego rodzaju uchybień.

Sąd II instancji nie podziela zarzutu o wadliwości ustaleń faktycznych jakich dokonał sąd I instancji. Podważenie prawidłowości ustaleń wymagało wskazania konkretnych uchybień dyskwalifikujących te ustalenia. Apelujący tego nawet nie próbowali wykazać, posługując się jedynie ogólnym zwrotem błędu w ustaleniach stanu faktycznego, co miało wpływ na błędnie wydany wyrok. To samo należy odnieść do dalszego zarzutu, że sąd I instancji wybiórczo potraktował zgromadzony materiał dowodowy, dał wiarę i opierał swoje uzasadnienie głównie na dokumentach pozwanej, winien sąd w sposób wszechstronny rozważyć materiał dowodowy waząc ich moc i wiarygodność. Skarżący powinni wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie taki stan może być uznany za przekroczenie, wyznaczonych prawem granic roztrząsania dowodów, pozbawiając tenże proces przymiotu „oceny swobodnej” i nacechowując go dowolnością.

Reasumując zarzuty apelujących zawarte w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Pomimo tego w ocenie sądu II instancji zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Istota przyjętego w polskim procesie cywilnym modelu apelacji pełnej polega na tym, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, o ile mieszczą się w granicach zaskarżenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I CKN 179/99, OSNC 2002, nr 4, poz. 54 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7). Z tak rozumianego zakresu uprawnień i obowiązków sądu drugiej instancji wynika, że Sąd Apelacyjny władny był objąć swoją kontrolą treść zaskarżonych uchwał także w kontekście art. 5 k.c., czego nie uczynił sąd I instancji.

W judykaturze wskazuje się, że działanie zgodne z prawem korzysta z domniemania zgodności z zasadami współzycia społecznego, chyba że zachodzą szczególne, konkretne okoliczności obalające to domniemanie. Istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy - w powyższym ujęciu, charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. W świetle powyższego uznanie dochodzenia roszczenia o uchylenie uchwał organów spółdzielni pozbawiających członka członkostwa w spółdzielni wymagało oceny ich pod kątem zaistnienia w konkretnej sytuacji nadużycia prawa przez spółdzielnię. Co więcej, w świetle aktualnego orzecznictwa przyjmuje się, że wykluczenie ze spółdzielni, zwłaszcza mieszkaniowej, powinno być traktowane jako środek ostateczny. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 marca 2003 r. (III CKN 201/00) zastosowanie sankcji z art. 24 § 1 prawa spółdzielczego z powodu zalegania członka spółdzielni mieszkaniowej z opłatami uzależnia się w zasadzie od wcześniejszego wytoczenia powództwa o zapłatę należności. Dopiero zatem, gdyby takie działania spółdzielni skutkowały nieuzasadnioną pozbawioną usprawiedliwionych podstaw odmową

zapłaty członka Spółdzielni można byłoby mówić o uporczywym i zawinionym działaniu członka spółdzielni, a takiego działania nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami.

Ustawodawca w art. 24 § 2 - Prawo spółdzielcze zdecydował, że podstawą podjęcia uchwały o wykluczeniu mogą być jedynie zdarzenia wynikające z winy członka spółdzielni i to winy kwalifikowanej przez rażące niedbalstwo lub umyślność, a nie każdą postać winy. Oznacza to, że niewystarczające jest przypisanie członkowi spółdzielni winy nieumyślnej w postaci lekkomyślności, czy niedbalstwa, o ile nie jest ono rażącym niedbalstwem. Wyznaczenie granicy między niedbalstwem, a rażącym niedbalstwem jest dokonywane w okolicznościach danego wypadku i jest obarczone pewnym "luzem ocennym" w sytuacjach granicznych. Stwierdzenie, że czynności były podjęte z rażącym niedbalstwem jest możliwe, gdy czynności te w sposób oczywisty wykraczają poza granice tego luzu. Rażące niedbalstwo oznacza zaniedbania będące na granicy winy umyślnej.

Oczywiście, jak ustalono w tej sprawie pozwana musiała wszcząć procedurę dochodzenia należnych jej świadczeń pieniężnych, a nawet wszcząć ich egzekucję, ale ostatecznie w chwili wyrokowania powodowie z tego tytułu nie posiadali żadnych zaległości wobec pozwanej. Jednakże takie zachowanie powodów co do odmowy ponoszenia ustalonych opłat wynikało z subiektywnego przekonania o wadliwości ich ustalenia przez niewłaściwy organ, a nie z negowania w ogóle ich ponoszenia. Nie można też pominąć okoliczności, że obecnie powodowie nie posiadają żadnych zaległości z tytułu ponoszenia opłat na rzecz pozwanej, zarówno tych zaległych jak i bieżących. Należało też mieć na uwadze skutki jakie podjęte uchwały miały dla powodów w zakresie utraty posiadanych praw. Wykluczenie jest środkiem radykalnym, niezwykle dotkliwym, zwłaszcza gdy chodzi o spółdzielnię mieszkaniową. Może być zatem dokonane jedynie w przypadku, gdy konkretne, zawinione zachowanie jej członka jest tak rażące, iż powoduje, że dalsze jego pozostawanie w spółdzielni będzie nie do pogodzenia z zasadami współżycia społecznego. Sąd widząc naganność zachowania powodów poprzez niepłacenie należności zauważył jednak że było to powodowane ich subiektywnym, także wadliwym przekonaniem o wadliwości ich ustalenia przez niewłaściwy osobowo organ spółdzielni, w niewłaściwej wysokości, co przekładało się na niestosowanie się do tak ustalonych opłat i powstawaniu zaległości. Natomiast powodowie nie negowali obowiązku ich ponoszenia. Ta to sytuacja spowodowała powstanie zaległości, spory sądowe z pozwaną na tym tle co do zapłaty, a w konsekwencji egzekucję tych świadczeń. Jednakże pozwana wykluczając powodów z członkostwa wprawdzie spełniła przesłanki wynikające ze statutu spółdzielni, a w tej konkretnie tak decydując naruszyła zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c., zmienił zaskarżony wyrok i uchylił zaskarżone uchwały. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i apelacyjnego oparto o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), obciążając poniesionymi przez powodów kosztami sądowymi (opłatami od pozwów i opłatą od apelacji) pozwaną.

SSA Andrzej Lewandowski SSA Zbigniew Merchel SSO Karolina Sarzyńska